

składniki, początek, kres i środek wieków, różnorodność czasów i zmiany miesięcy, lat i układy gwiazd, naturę i popędy dzikich zwierząt, gwałtowność duchów i myśli ludzkich, różnorodność drzew i leczniczą moc korzeni“ (Mdr 7,17-20). Widzisz, że niemałe jest serce ludzkie, jeśli to wszystko może objąć. Poznaj jego wielkość, która może objąć tak wiele prawdziwej wiedzy i to nie wielkością ciała, lecz mocą zmysłów...

Zobaczmy jednak kilka prostych i codziennych przykładów, które przytoczę, aby móc uwierzyć, jak wielkim jest serce człowieka. Zachowujemy w pamięci duże miasta, któreśmy oglądali i w sercu swoim rozpamiętujemy ich cechy charakterystyczne, połączenia ulic, murów, budynków. Jakby wymalowaną i opisaną zachowujemy w pamięci drogę, przez którą jechaliśmy; morze, przez które żeglowaliśmy, obejmujemy milczącą myślą. Nie jest małe - jak rzekłem - serce ludzkie, które może objąć tak wiele rzeczy. Jeśli zaś nie jest małe obejmując tak wiele rzeczy, to z tego wynika, że w nim przygotowuje się drogę Panu i prostuje się ścieżki, aby mogła po nich wędrować mowa i udróżnić Pańska. Przygotuj drogę Panu przez dobre postępowanie, a dobrymi uczynkami utrudym ścieżkę, aby Słowo Pańskie chodziło w tobie bez obrazu i by Ono dało ci wiedzę o swych tajemnicach i swoim przyjściu.

Jan Chryzostom, Homilie na Ewangelii św. Mateusza 20,5n

Jeśli ci kto na ziemi wskazywał miejsce bezpieczne, choćby cię nawet zaprowadził na pustkowie obiecując bezpieczne schowanie pieniędzy, nie wahałbyś się, nie opierał, ale uwierzyłbyś i tam ukrył swoje pieniądze; gdy jednak Bóg, a nie człowiek ci to obiecuje i ofiarowuje ci nie pustkowie, ale niebo, ty czynisz przeciwnie. Choćby majątek twój tu na ziemi znajdował się w największym bezpieczeństwie, nigdy jednak nie będziesz mógł być wolny od troski. Jeśli byś go nawet nie stracił, to jednak nie będziesz wolny od obawy utracenia go. Tam zaś niczego takiego nie doznasz. Lecz stokroć ważniejsze jest, że nie tylko zakopiesz złoto, ale je również zasiejesz. A to złoto niebiańskie jest nie tylko skarbem i nasieniem, ale czymś większym od nich obojga. Nasienie bowiem nie zawsze trwa, ono natomiast trwa wiecznie. Skarb me wypuszcza odrośli, ono zaś przynosi ci wieczne owoce. A jeśli mi zarzucasz, że na to potrzeba czasu, że zachodzi zwłoka w oddaniu, to mogę ci wykazać i powiedzieć, co odbierzesz. A prócz tego na podstawie rzeczy doczesnych będę się starał przekonać cię, że stawiasz mi zarzut bez podstaw.

Wiele przecież rzeczy już w tym życiu zbierasz, których sam używać nie będziesz... Gdy w późnej starości budujesz wspaniałe pałace, które często przed ich ukończeniem opuszczasz; gdy drzewa sadzisz, które po wielu latach owoc rodzić będą; gdy majątki skupujesz i części majątków, które po długim czasie weźmiesz w posiadanie; gdy wiele Innych podobnych rzeczy mozolnie nabywasz, których użycia nie doczekasz - czy to dla siebie, czy dla swoich potomków robisz? Czyż więc nie jest najgłupszą rzeczą zżymać się w tych sprawach na zwłokę czasu, chociaż skutek tej zwłoki mamy być pozbawieni owocu poniesionych trudów? Natomiast gdy chodzi o niebo, czyż nie jest najgłupszą rzeczą być opieszalym z powodu zwłoki, chociaż ona większy ci zysk przynosi i dóbr innym nie przysparza, ale je tylko tobie oddaje? A zresztą zwłoka to niewielka.

Weźmy to wszystko pod uwagę i przygotowujemy się do odejścia. A choćby ów wspólny dzień ostateczny jeszcze nie nadchodził, to śmierć stoi u każdego pode drzwiami, czy jest stary, czy młody. Gdy zaś stąd odejdziemy, nie będzie można-więcej ani kupować oliwy, ani dostąpić przebaczenia, choćby się wstawiał Abraham, Noe, Hiob czy Daniel. Jak długo więc jeszcze mamy czas, wzbudźmy najpierw wielką nadzieję, przygotujmy sobie wiele oliwy, przenieśmy to wszystko do nieba, abyśmy w należyтым czasie, kiedy najwięcej tego będziemy potrzebowali, używali wszystkiego za łaską i dobrocią Pana naszego Jezusa Chrystusa.

**Stronice te zawierają Słowa Pisma Świętego.
Dlatego powinny być uczczone i godnie traktowane!**

II Niedziela Adwentu w roku B:

Mk 1,1-8

1. Początek Ewangelii o Jezusie Chrystusie, Synu Bożym.
2. Jak jest napisane u proroka Izajasza: Oto Ja posyłam wysłańca mego przed Tobą; on przygotuje drogę Twoją.
3. Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, Jemu prostujcie ścieżki.
4. Wystąpił Jan Chrzciciel na pustyni i głosił chrzest nawrócenia na odpuszczenie grzechów.
5. Ciągnęła do niego cała judzka kraina oraz wszyscy mieszkańcy Jerozolimy i przyjmowali od niego chrzest w rzece Jordan, wyznając /przy tym/ swe grzechy.
6. Jan nosił odzienie z sierści wielbłądziej i pas skórzany około bioder, a żywił się szarańczą i miodem leśnym.
7. I tak głosił: Idzie za mną mocniejszy ode mnie, a ja nie jestem godzien, aby się schylić i rozwiązać rzemyk u Jego sandałów.
8. Ja chrzcilem was wodą, On zaś chrzcić was będzie Duchem Świętym.

1. Początek Ewangelii o Jezusie Chrystusie, Synu Bożym.

Łk 1,1-3 Wielu już starało się ułożyć opowiadanie o zdarzeniach, które się dokonały pośród nas, tak jak nam je przekazali ci, którzy od początku byli naocznymi świadkami i sługami słowa. Postanowiłem więc i ja zbadać dokładnie wszystko od pierwszych chwil i opisać ci po kolei, dostojny Teofilu,

Dz 1,1-2 Pierwszą Księgę napisałem, Teofilu, o wszystkim, co Jezus czynił i czego nauczał od początku aż do dnia, w którym udzielił przez Ducha Świętego poleceń Apostołom, których sobie wybrał, a potem został wzięty do nieba.

J 20,30-31 I wiele innych znaków, których nie zapisano w tej książce, uczynił Jezus wobec uczniów. Te zaś zapisano, abyście wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i abyście wierząc mieli życie w imię Jego.

Rz 1,1-4 Paweł, sługa Chrystusa Jezusa, z powołania apostoł, przeznaczony do głoszenia Ewangelii Bożej, którą Bóg przedtem zapowiedział przez swoich proroków w Pismach świętych. Jest to Ewangelia o Jego Synu - pochodzącym według ciała z rodu Dawida, a ustanowionym według Ducha Świętości przez powstanie z martwych pełnym mocy Synem Bożym - o Jezusie Chrystusie, Panu naszym.

1 J 1,1-4 To wam oznajmiamy, co było od początku, cośmy usłyszeli o Słowie życia, co ujrzeliśmy własnymi oczami, na co patrzyliśmy i czego dotykały nasze ręce - bo życie objawiło się. Myśmy je widzieli, o nim świadczymy i głosimy wam życie wieczne, które było w Ojcu, a nam zostało objawione - oznajmiamy wam, cośmy ujrzeli i usłyszeli, abyście i wy mieli współuczestnictwo z nami. A mieć z nami współuczestnictwo znaczy: mieć je z Ojcem i Jego Synem Jezusem Chrystusem.

J 1,1-3 Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, i Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga. Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało.

J 1,14 A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy.

Hbr 1,1-2 Wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna. Jego to ustanowił dziedzicem wszystkich rzeczy, przez Niego też stworzył wszechświat.

2. Jak jest napisane u proroka Izajasza: Oto Ja posyłam wysłańca mego przed Tobą; on przygotowuje drogę Twoją.

Ps 40,7-9 Nie chciałeś ofiary krwawej ani obiaty, lecz otwarłeś mi uszy; całopalenia i zertwy za grzech nie żądałeś. Wtedy powiedziałem: «Oto przychodzę; w zwoju księgi o mnie napisano: Jest moją radością, mój Boże, czynić Twoją wolę, a Prawo Twoje mieszka w moim wnętrzu.

Mt 26,24 Wprawdzie Syn Człowieczy odchodzi, jak o Nim jest napisane, lecz biada temu człowiekowi, przez którego Syn Człowieczy będzie wydany. Byłoby lepiej dla tego człowieka, gdyby się nie narodził».

Łk 18,31 Potem wziął Dwunastu i powiedział do nich: «Oto idziemy do Jerozolimy i spełni się wszystko, co napisali prorocy o Synu Człowieczym.

Łk 1,68-70 Niech będzie uwielbiony Pan, Bóg Izraela, że nawiedził lud swój i wyzwolił go, i moc zbawczą nam wzbudził w domu sługi swego, Dawida: jak zapowiedział to z dawien dawna przez usta swych świętych proroków,

Mi 3,1 Oto Ja wyślę anioła mego, aby przygotował drogę przede Mną, a potem nagle przybędzie do swej świątyni Pan, którego wy oczekujecie, i Anioł Przymierza, którego pragniecie. Oto nadejdzie, mówi Pan Zastępów.

Łk 7,27-28 On jest tym, o którym napisano: Oto posyłam mego wysłańca przed Tobą, aby Ci przygotował drogę. Powiadam wam: Między narodzonymi z niewiast nie ma większego od Jana. Lecz najmniejszy w królestwie Bożym większy jest niż on».

Łk 1,15-17 Będzie bowiem wielki w oczach Pana; wina i sycery pić nie będzie i już w łonie matki napełniony będzie Duchem Świętym. Wielu spośród synów Izraela nawróci do Pana, Boga ich; on sam pójdzie przed Nim w duchu i mocy Eliasza, żeby serca ojców nakłonić ku dzieciom, a nieposłusznym - do usposobienia sprawiedliwych, by przygotować Panu lud doskonały».

Łk 1,76-79 A i ty, dziecię, prorokiem Najwyższego zwać się będziesz, bo pójdziesz przed Panem torując Mu drogi; A i ty, dziecię, prorokiem Najwyższego zwać się będziesz, bo pójdziesz przed Panem torując Mu drogi; Jego ludowi dasz poznać zbawienie [co się dokona] przez odpuszczenie mu grzechów, dzięki litości serdecznej Boga naszego. Przez nią z wysoka Wschodzące Słońce nas nawiedzi, by zajaśnieć tym, co w mroku i cieniu śmierci mieszkają, aby nasze kroki zwrócić na drogę pokoju.

3. Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, Jemu prostujcie ścieżki.

Iz 40,3-5 Głos się rozlega: «Drogę dla Pana przygotujcie na pustyni, wyrównajcie na pustkowiu gościniec naszemu Bogu! Niech się podniosą wszystkie doliny, a wszystkie góry i

w co uwierzył; czuwa, kto odrzucił od siebie ciemności, gnuśność i zaniedbania. I dlatego Paweł mówi: „Czuwajcie sprawiedliwi i nie grzeszcie” (I Kor 15,34). I znowu mówi: „Czas już jest, aby powstać ze snu” (Rz 13,11).

Augustyn z Hippony, Mowa 219

Tej nocy czuwa zarówno świat nieprzyjaciół, jak i świat już pojednanych. Ten ostatni czuwa wyzwolony, aby chwalić Lekarza; czuwa i tamten potępiony, aby bluźnić Sędziemu. Jeden czuwa jaśniejący żarliwością pobożnych umysłów, drugi czuwa drżąc i zgrzytając zębami. Temu miłość, owemu niegodziwość; temu moc miłości, owemu szatańska zazdrość... zupełnie spać nie pozwala. I tak to nasi nieprzyjaciele nieświadomie nas napominają, jak mamy czuwać ze względu na nas samych, ponieważ z powodu nas czuwają ci, którzy nas nienawidzą. Spośród tych, którzy nie są naznaczeni znakiem krzyża, wielu czuwa z bólu, wielu ze wstydu; niektórzy zbliżający się do wiary nie śpią zdjęci lękiem Bożym?.. Jak więc powinien czuwać pełen radości przyjaciel Chrystusa, jeśli z bólem czuwa Jego nieprzyjaciół? Z jakim żarem powinien czuwać chrześcijanin otoczony taką chwałą Chrystusa, jeśli wstydzi się spać poganin? O ileż bardziej wypada, aby czuwał w owo święto Chrystusa ten, który już wszedł do tego wielkiego Domu (Kościoła), jeśli czuwa nawet ten, który dopiero wejść doń pragnie? Czuwajmy więc i módlmy się, abyśmy to czuwanie obchodzili tak wnętrzem duszy, jak i zewnętrznymi obrzędami. Niech Bóg przemawia do nas przez swe święte czytania, my natomiast zwracamy się do Boga w naszych modlitwach. Jeśli słuchamy w duchu posłuszeństwa, już w nas mieszka Ten, do którego się zwracamy.

Orygenes, Komentarz do Ewangelii św. Łukasza 21,2-5

Niegdyś słowo Boże odzywało się do Jeremiasza, syna Chilkiusza, który pochodził z rodu kapłańskiego (Jr 1,1), za czasów tego lub innego króla Judy; teraz natomiast słowo Boże odzywa się do Jana, syna Zachariasza, i - co nigdy nie przydarzyło się prorokom - odzywa się na pustyni. Lecz ponieważ miało uwierzyć więcej synów opuszczonej niż tej, która ma męża (Ga 14,27), przeto stało się słowo Boże do Jana, syna Zachariasza, na pustyni. Rozważ również, że o wiele bogatsze znaczenie przybiera słowo „pustynia“, jeśli się je rozumie w sposób mistyczny, a nie według sensu dosłownego. Ten, kto przepowiada na pustyni, na próżno nawołuje, bo gdy tam przemawia, nikt go nie słucha. Przeto poprzednik Chrystusa, głos wołającego na pustyni, przepowiada na pustyni duszy, która nie ma w sobie pokoju. Nie tylko wtedy, ale także i obecnie przybywa najpierw pochodnia płonąca i świecąca (J 5,35) i przepowiada chrzest pokuty na odpuszczenie grzechów, następnie kroczy za nią Światło prawdziwe, gdy sama pochodnia mówi, że On ma wzrastać, ja zaś mam się umniejszać (J 3, 30). Słowo Boże odzywa się na pustyni i przybywa do wszystkich ludzi mieszkających w okolicach położonych nad Jordanem. Jakie okolice miał przebiegać Jan jak nie te nad Jordanem, aby dla każdego, kto chciałby czynić pokutę, znajdowała się w pobliżu woda dla obmycia?... Czytamy w księdze Izajasza proroka: „Głos wołającego na pustyni: gotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki Jego“ (Iz 40,3). Pan pragnie w was znaleźć drogę, przez którą mógłby wejść do dusz waszych i nią kroczyć. Przygotujcie Mu więc ścieżkę, o której mówi: „prostujcie ścieżki Jego“, „głos wołającego na pustyni“. Głos woła: przygotujcie drogę. Najpierw głos dochodzi do uszu, a następnie, po głosie - albo lepiej z głosem - mowa przenika do słuchu. Według tego znaczenia Jan zwiastuje Chrystusa.

Patrzy więc, co głos zwiastuje o Słowie: „Przygotujcie - mówi - drogę Panu“. Jaką drogę przygotujemy Panu? Może cielesną? Ale czy Słowo może iść taką ścieżką? A może wewnątrz duszy należy przygotować drogę, w sercu naszym uporządkować słuszne i sprawiedliwe ścieżki? To jest droga, przez którą wchodzi mowa Boża, która osiada w sercu ludzkim zdolnym ją przyjąć.

Wielkie jest serce człowieka, przestrzenne i obszerne, jeśli tylko jest czyste. Czy chcesz poznać jego wielkość i szerokość? Patrz, jak wiele zamysłów Bożych może ogarnąć! Sam powiedział: „Dał mi prawdziwe pojęcie o tym, co istnieje: dał poznać zasadę świata i jego

rozdzieliły, i na każdym z nich spoczął jeden. I wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym, i zaczęli mówić obcymi językami, tak jak im Duch pozwalał mówić.

Dz 10,45 I zdumieli się wierni pochodzenia żydowskiego, którzy przybyli z Piotrem, że dar Ducha Świętego wylany został także na pogan.

Dz 11,15-16 Kiedy zacząłem mówić, Duch Święty zstąpił na nich, jak na nas na początku. Przypomniałem sobie wtedy słowa, które wypowiedział Pan: "Jan chrzcił wodą, wy zaś ochrzczeni będziecie Duchem Świętym".

Dz 19,4-6 «Jan udzielał chrztu nawrócenia, przemawiając do ludu, aby uwierzyli w Tego, który za nim idzie, to jest Jezusa» - powiedział Paweł. Gdy to usłyszeli, przyjęli chrzest w imię Pana Jezusa. A kiedy Paweł włożył na nich ręce, Duch Święty zstąpił na nich. Mówili też językami i prorokowali.

1 Kor 12,13 Wszyscyśmy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, *aby stanowić* jedno Ciało: czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni. Wszyscyśmy też zostali napojeni jednym Duchem.

Tt 3,4-6 Gdy zaś ukazała się dobroć i miłość Zbawiciela, naszego Boga, do ludzi, nie ze względu na sprawiedliwe uczynki, jakie spełniliśmy, lecz z miłosierdzia swego zbawił nas przez obmycie odradzające i odnawiające w Duchu Świętym, którego wylał na nas obficie przez Jezusa Chrystusa, Zbawiciela naszego,

Beda Wielbny, Komentarz do Ewangelii św. Marka 4,13,33-37

Bacście, czuwajcie i módlcie się, bo nie wiecie, kiedy nadejdzie czas. Podobnie człowiek, który udał się w podróż za granicę: zostawił swój dom, powierzył swoim sługom opiekę nad całym majątkiem, a odźwiernemu polecił, aby czuwał. Jasno wyraził Pan, dlaczego powiedział: „O dniu owym lub o godzinie nie wie nikt: ani aniołowie w niebie, ani Syn, a jedynie Ojciec” (por. Mt 24,36), bo nie potrzebowali tej wiedzy Apostołowie; mieli być trzymanymi w wątpliwości niepewnego oczekiwania, aby nieustannie wierzyli, że przyjdzie Ten, o którym jednak nie wiedzą, kiedy przyjdzie. I nie powiedział „nie wiemy”, kiedy przyjdzie chwila, w której Pan przyjdzie, ale „nie wiecie” (tamże, 43).

Podając przykład ojca rodziny jeszcze jaśniej wyklada, dlaczego milczy o dniu wypełnienia się i tak mówi: „Czuwajcie więc, bo nie wiecie, kiedy przyjdzie pan domu: z wieczora czy o północy, o pianiu kogutów czy też rankiem; aby gdy przyjdzie niespodziewanie, nie zastał was śpiącymi” (tamże, 42nn).

Chrystus jest bez wątpienia człowiekiem, który udał się za granicę i pozostawił swój dom. On to po zmartwychwstaniu jako zwycięzca wstępuje do Ojca i wprawdzie cieleśnie opuszcza swój Kościół, ale go nigdy nie pozbawia opieki swej boskiej obecności; pozostaje z nim po wszystkie dni aż do wypełnienia się wieków. Miejszem bowiem właściwym dla ciała jest ziemia, ale zostało ono wprowadzone do obcego kraju, gdy Zbawiciel złożył je po wniebowstąpieniu w niebie. Sługom swoim dał władzę nad wszystkimi dziełami, ponieważ wiernym swoim, po udzieleniu im łaski Ducha Świętego, dał zdolność wykonywania dobrych uczynków. Odźwiernemu natomiast nakazał, aby czuwał, ponieważ pasterzom i rządcom duchowym zlecił gorliwą troskę o Kościół im powierzony.

To, co wam mówię, mówię wszystkim: czuwajcie. Nie tylko Apostołom i ich następcom, to jest w szczególności zarządcom Kościołów, ale nam wszystkim nakazano czuwanie. Nakazał to nam wszystkim, abyśmy nieustannie strzegli drzwi serc naszych, aby dawny nieprzyjaciel nie wdarł się do nich przez złe rady.

Każdy z nas winien tedy pilnie czuwać, aby Pan, gdy przyjdzie, nie zastał nas śpiącymi. Każdy bowiem zda sprawę przed Bogiem ze swojego postępowania. Czuwa zaś ten, kto trzyma oczy umysłu otwarte na prawdziwe światło; czuwa ten, kto zachowuje czynem to,

wzgórza obniżą; równiną niechaj się staną urwiska, a strome zbocza niziną gładką. Wtedy się chwała Pańska objawi, razem ją wszelkie ciało zobaczy, bo usta Pańskie to powiedziały».

J 1,15 Jan daje o Nim świadectwo i głośno woła w słowach: «Ten był, o którym powiedziałem: Ten, który po mnie idzie, przewyższył mnie godnością, gdyż był wcześniej ode mnie».

J 1,19-33 Takie jest świadectwo Jana. Gdy Żydzi wysłali do niego z Jerozolimy kapłanów i lewitów z zapytaniem: «Kto ty jesteś?», on wyznał, a nie zaprzeczył, oświadczając: «Ja nie jestem Mesjaszem». Zapytali go: «Cóż zatem? Czy jesteś Eliaszem?» Odrzekł: «Nie jestem». «Czy ty jesteś prorokiem?» Odparł: «Nie!» Powiedzieli mu więc: «Kim jesteś, abyśmy mogli dać odpowiedź tym, którzy nas wysłali? Co mówisz sam o sobie?» Odpowiedział: «Jam głos wołającego na pustyni: Prostujcie drogę Pańską, jak powiedział prorok Izajasz». A wysłannicy byli spośród faryzeuszów. I zadawali mu pytania, mówiąc do niego: «Czemu zatem chrzczisz, skoro nie jesteś ani Mesjaszem, ani Eliaszem, ani prorokiem?» Jan im tak odpowiedział: «Ja chrzczę wodą. Pośród was stoi Ten, którego wy nie znacie, który po mnie idzie, a któremu ja nie jestem godzien odwiązać rzemyka u Jego sandała». Działo się to w Betanii, po drugiej stronie Jordanu, gdzie Jan udzielał chrztu. Nazajutrz zobaczył Jezusa, nadchodzącego ku niemu, i rzekł: «Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata. To jest Ten, o którym powiedziałem: Po mnie przyjdzie Mąż, który mnie przewyższył godnością, gdyż był wcześniej ode mnie. Ja Go przedtem nie znałem, ale przyszedłem chrzczyć wodą w tym celu, aby On się objawił Izraelowi». Jan dał takie świadectwo: «Ujrzałem Ducha, który jak gołębicą zstępował z nieba i spoczął na Nim. Ja Go przedtem nie znałem, ale Ten, który mnie posłał, abym chrzczył wodą, powiedział do mnie: "Ten, nad którym ujrysz Ducha zstępującego i spoczywającego nad Nim, jest Tym, który chrzci Duchem Świętym". Ja to ujrzałem i daję świadectwo, że On jest Synem Bożym».

J 3,28-35 Wy sami jesteście mi świadkami, że powiedziałem: Ja nie jestem Mesjaszem, ale zostałem przed Nim posłany. Ten, kto ma oblubienicę, jest oblubieńcem; a przyjaciel oblubieńca, który stoi i słucha go, doznaje najwyższej radości na głos oblubieńca. Ta zaś moja radość doszła do szczytu. Potrzeba, by On wzrastał, a ja się umniejszał. Kto przychodzi z wysoka, panuje nad wszystkimi, a kto z ziemi pochodzi, należy do ziemi i po ziemsku przemawia. Kto z nieba pochodzi, Ten jest ponad wszystkim. Świadczy On o tym, co widział i słyszał, a świadectwa Jego nikt nie przyjmuje. Kto przyjął Jego świadectwo, wyraźnie potwierdził, że Bóg jest prawdomówny. Ten bowiem, kogo Bóg posłał, mówi słowa Boże: a z niezmierzonej obfitości udziela *mu* Ducha. Ojciec miłuje Syna i wszystko oddał w Jego ręce. Kto wierzy w Syna, ma życie wieczne; kto zaś nie wierzy Synowi, nie ujrzy życia, lecz grozi mu gniew Boży».

4. Wystąpił Jan Chrzciel na pustyni i głosił chrzest nawrócenia na odpuszczenie grzechów.

Mt 3,1-2 W owym czasie wystąpił Jan Chrzciel i głosił na Pustyni Judzkiej te słowa: «Nawróćcie się, bo bliskie jest królestwo niebieskie».

Mt 3,11 Ja was chrzczę wodą dla nawrócenia; lecz Ten, który idzie za mną, mocniejszy jest ode mnie; ja nie jestem godzien nosić Mu sandałów. On was chrzczyć będzie Duchem Świętym i ogniem.

Łk 3,2-6 za najwyższych kapłanów Annasza i Kajfasza skierowane zostało słowo Boże do Jana, syna Zachariasza, na pustyni. Obchodził więc całą okolicę nad Jordanem i głosił chrzest

nawrócenia dla odpuszczenia grzechów, jak jest napisane w księdze mów proroka Izajasza: Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego! Każda dolina niech będzie wypełniona, każda góra i pagórek zrównane, drogi kręte niech się staną prostymi, a wyboiste drogami gładkimi! I wszyscy ludzie ujrzą zbawienie Boże.

Dz 13,24-25 Przed Jego przyjściem Jan głosił chrzest nawrócenia całemu ludowi izraelskiemu. A pod koniec swojej działalności Jan mówił: "Ja nie jestem tym, za kogo mnie uważacie. Po mnie przyjdzie Ten, któremu nie jestem godny rozwiązać sandałów na nogach".

Dz 19,3-4 «Jaki więc chrzest przyjęliście?» - zapytał. A oni odpowiedzieli: «Chrzest Janowy». «Jan udzielał chrztu nawrócenia, przemawiając do ludu, aby uwierzyli w Tego, który za nim idzie, to jest Jezusa» - powiedział Paweł.

Dz 22,16 Dlaczego teraz zwlekasz? Ochrzczij się i obmyj z twoich grzechów, wzywając Jego imienia!"

5. Ciągnęła do niego cała judzka kraina oraz wszyscy mieszkańcy Jerozolimy i przyjmowali od niego chrzest w rzece Jordan, wyznając /przy tym/ swe grzechy.

Kpł 26,40-42 Wtedy uznają przestępstwo swoje i przestępstwo swoich przodków, to jest zdradę, którą popełnili względem Mnie, i to, że Mnie postępowali na przekór, wskutek czego Ja postępowalem na przekór im i zaprowadziłem ich do kraju nieprzyjacielskiego, ażeby upokorzyło się ich nieobrzezane serce i ażeby zapłacili za swoje przestępstwo. Wtedy przypomnę sobie moje przymierze z Jakubem, przymierze z Izaakiem i przymierze z Abrahamem. Przypomnę sobie o tym i przypomnę o kraju.

Joz 7,19 Rzekł więc Jozue do Akana: «Synu mój, daj chwałę Panu, Bogu Izraela, i złóż przed Nim wyznanie. Powiedz mi: Coś uczynił? Nic nie ukrywaj przede mną!»

Ps 32,5 Grzech mój wyznałem Tobie i nie ukryłem mej winy. Rzekłem: «Wyznaję nieprawość moją wobec Pana», a Tyś darował winę mego grzechu.

Prz 28,13 Nie zazna szczęścia, kto błędy swe ukrywa; kto je wyznaje, porzuca - ten miłosierdzia dostąpi.

Dz 2,38 «Nawróćcie się - powiedział do nich Piotr - i niech każdy z was ochrzci się w imię Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów waszych, a weźmiecie w darze Ducha Świętego.

Dz 19,18 Przychodziło też wielu wierzących, wyznając i ujawniając swoje uczynki.

1 J 1,8-10 Jeśli mówimy, że nie mamy grzechu, to samych siebie oszukujemy i nie ma w nas prawdy. Jeżeli wyznajemy nasze grzechy, Bóg jako wierny i sprawiedliwy odpuści je nam i oczyści nas z wszelkiej nieprawości. Jeśli mówimy, że nie zgrzeszyliśmy, czynimy Go kłamcą i nie ma w nas Jego nauki.

6. Jan nosił odzienie z sierści wielbłądziej i pas skórzany około bioder, a żywił się szarańczą i miodem leśnym.

2 Krl 1,8 Odpowiedzieli mu: «Był to człowiek w płaszczu z sierści i pasem skórzanym przepasany dokoła bioder». Wtedy zawołał: «To Eliasz z Tiszbe!»

Za 13,4 Wówczas prorocy będą okryci pogardą za swoje widzenia prorockie; i nie będą już więcej nosić płaszcza z sierści w celu okłamywania.

7. I tak głosił: Idzie za mną mocniejszy ode mnie, a ja nie jestem godzien, aby się schylić i rozwiązać rzemyk u Jego sandałów.

Mt 3,11 Ja was chrzczę wodą dla nawrócenia; lecz Ten, który idzie za mną, mocniejszy jest ode mnie; ja nie jestem godzien nosić Mu sandałów. On was chrzcić będzie Duchem Świętym i ogniem.

Mt 3,13-15 Wtedy przyszedł Jezus z Galilei nad Jordan do Jana, żeby przyjąć chrzest od niego. Lecz Jan powstrzymywał Go, mówiąc: To ja potrzebuję chrztu od Ciebie, a Ty przychodzisz do mnie? Jezus mu odpowiedział: Pozwól teraz, bo tak godzi się nam wypełnić wszystko, co sprawiedliwe. Wtedy Mu ustąpił.

Łk 7,6-7 Jezus przeto wybrał się z nimi. A gdy był już niedaleko domu, setnik wysłał do Niego przyjaciół z prośbą: «Panie, nie trudź się, bo nie jestem godzien, abyś wszedł pod dach mój. I dlatego ja sam nie uważałem się za godnego przyjść do Ciebie. Lecz powiedz słowo, a mój sługa będzie uzdrowiony.

J 3,28-31 Wy sami jesteście mi świadkami, że powiedziałem: Ja nie jestem Mesjaszem, ale zostałem przed Nim posłany. Ten, kto ma oblubienicę, jest oblubieńcem; a przyjaciel oblubieńca, który stoi i słucha go, doznaje najwyższej radości na głos oblubieńca. Ta zaś moja radość doszła do szczytu. Potrzeba, by On wzrastał, a ja się umniejszał. Kto przychodzi z wysoka, panuje nad wszystkimi, a kto z ziemi pochodzi, należy do ziemi i po ziemsku przemawia. Kto z nieba pochodzi, Ten jest ponad wszystkim.

Dz 13,25 A pod koniec swojej działalności Jan mówił: "Ja nie jestem tym, za kogo mnie uważacie. Po mnie przyjdzie Ten, któremu nie jestem godny rozwiązać sandałów na nogach".

8. Ja chrzcilem was wodą, On zaś chrzcić was będzie Duchem Świętym.

Prz 1,23 Powróćcie do moich upomnień, udzielę wam ducha mego, nauczę was moich zaleceń.

Iz 32,15 Wreszcie zostanie wylany na nas Duch z wysokości. Wtedy pustynia stanie się sadem, a sad za las uważany będzie.

Iz 44,3-4 Bo rozleję wody po spragnionej glebie i zdroje po wyschniętej ziemi. Przeleję Ducha mego na twoje plemię i błogosławieństwo moje na twych potomków. Wyrastać będą jak trawa wśród wody, jak topole nad bieżącymi wodami.

Ez 36,24-27 Zabiorę was spośród ludów, zbiorę was ze wszystkich krajów i przyprowadzę was z powrotem do waszego kraju, pokroję was czystą wodą, abyście się stali czystymi, i oczyszczę was od wszelkiej zmazy i od wszystkich waszych bożków. I dam wam serce nowe i ducha nowego tchnę do waszego wnętrza, odbiorę wam serce kamienne, a dam wam serce z ciała. Ducha mego chcę tchnąć w was i sprawić, byście żyli według moich nakazów i przestrzegali przykazań, i według nich postępowali.

Jl 3,1 I wyleję potem Ducha mego na wszelkie ciało, a synowie wasi i córki wasze prorokować będą, starcy wasi będą śnili, a młodzieńcy wasi będą mieli widzenia.

Dz 2,17 W ostatnich dniach - mówi Bóg - wyleję Ducha mego na wszelkie ciało, i będą prorokowali synowie wasi i córki wasze, młodzieńcy wasi widzenia mieć będą, a starcy sny

Dz 2,2-4 Nagle dał się słyszeć z nieba szum, jakby uderzenie gwałtownego wiatru, i napełnił cały dom, w którym przebywali. Ukazały się im też języki jakby z ognia, które się